Nro 264.
D. 6. Listopada.
NIEDZIELA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Potwierdzenie Traktatu Welawskiego 1657.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Zostali mianowani JJWW. Józef *Dembowski* Sędzia Apel: Prezesem Trybunału Płockiego.— *Franciszek Łysiński* Prokurator Sądu Krymi: Woiew: Mazo: i Kalis: Prezesem Sądu Krymin: Woiew: Płockiego i Augustowskiego.—W. Jan *Rudnicki* Assesor przy Tryb: Woiew: Mazow: Sędzią Trybun: Woiewódz: Augustows: Wydziału II.

W Zeszłym tygodniu rozstał się z tym światem Stanisław *Knitowski* ieden z najstarszych wiekiem mieszkańców *Warszawy*, żył bowiem lat 99, miesięcy 7 i dni 13. Pochowany został w tymże *Kontuszu* w którym brał ślub po dwakroć z iednąż Małżonką, gdyż odbył *złote wesele*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* płacono za Korzec *Żyta* zło: od 9 i grosz srebr: do 10 i pół.— *Pszenicy* od 11 do 19.—*Jęczmienia* od 7 i pół do 9.—*Owsa* od 4 i grosz sreb: do 5 i pół.—*Siana* furę iednokonną od 10 do 15, parokonną od 16 i pół do 21.—*Słomy* furę zwyczajną od 5 do 6.

Jutro odbędzie się ciągnienie 4tej Klassy, 28 *Loterji Klassycznej*. Aż do chwili ciągnienia Losów kupnych dostać można w Kantorach *Petyskusa*, tudzież *Werthejma*, *Saulsohna*, i K. *Deplera*.

Wąż 18 i pół stop długi, o którym iuż było doniesionem, znajduie się codzień do widzenia w domu W. *Wojcickiego* na Podwalu pod Nr: 522. Płaci się od osoby na pierwsze miejsce złp: 2 gr: 5, na 2gie zł: 1. Dzieci na 1sze miejsce zł: 1, na 2gie gr: 15. Codziennie ten *Wąż* kąpany iest o godzinie 3ciej z południa i wtenczas obwiia się około szyi Człowieka.

Monitor Warszawski umieściwszy wiadomość z Nru 261 *Kurjera* o *Owczarniach* nowo założonych w Woiewódz: Płockiem, dołączył następuiącą, która niemało podnieść może nadzieie właścicieli ziemskich, że hojny plon przyniosą im koszta na ulepszenie *owiec* łożone. ,,*Petersburgska handlowa gazeta* doniosła że na tegorocznym Jarmarku w *Niżnim Nowogrodzie* (iest to dawny *Makariewski* iarmark) sukna *Międzyrzeckie* szczególniej przez kupców wschodnich poszukiwane były. Trzeba zaś wiedzieć że tym imieniem obejmuią *Chińczycy* sukna *Polskie*, i tego roku nie były to na tym iarmarku sukna *Pruskie* lub *Poznańskie*, lecz rzeczywiście nasze *Polskie*; wszystkie zostały rozkupione; to iest: poszły w handel zamienny na *Kiachtę* do *Chin*, a część ich do *Chiwy* i *Bucharji*. Spodziewać się trzeba iż na rok przyszły ieszcze znaczniejsze będą obstalunki. Podobny iednak odbyt nie powinienby uwodzić właścicieli fabryk do podniesienia ceny; cena mierna i dobroć towaru, mierny zysk a częsty, wspomoże ich i dźwignie; zaś postępowanie w odwrotnym stósunku ułatwi innym konkurrencją, zniechęci kupców, i rękodzielników na nie mylną stratę wystawi. Kupcy wschodni potrzebuią sukien 32 łokcie długich, 8 ćwierci szerokich. *Chińczycy* w następuiących kolo-

rach: fioletowy, malinowy, pons, granat, granat z czerwonawą barwą (rubin blau), czarny, iasnozielony, żółtego nie wiele i to w iasnym iak najlepszym gatunku; iest to iak wiadomo kolor dworski. *Chiwińcy* i *Bucharowie*: iasno czekoladowy; bronz, granat, bławatny, szafirowy, iasnozielony. Wiadomości te mamy od *wiarogodnego Kupca Rossyjskiego* który sam z *Kiachtą* handel prowadzi, i okazywał nam dane przez *Chińczyków* próbki.‟

W 23 Nrze *Rozrywek dla Dzieci* wyszłym onegdaj, znajduie się opis *Polowania*, które r. 1760 w Styczniu, pod *Warszawą* dawał Xże *Hieronim Radziwił* wówczas *Chorąży Lite*: dla Króla *Augusta III*; umieszczamy wyiątek: ,, Wyiechaliśmy o godzi: 9tej zrana; aniby nikt zliczył mnóstwa sań i koni. *Królewic* w myśliwskim stroiu, zielonym axamitnym, nadzwyczaj pięknie wyglądał; poiechaliśmy daleko daleko za Kościół S. *Krzyski*; tam między *Szulcem* i *Uiazdowem* sunąwszy się z góry na której leży cała *Warszawa*, iest równe pole (dziś Łazienki) zwykle zbożem zaśiewane; to pole Xże *Radziwił* ogrodzić kazał, i to ogrodzeniem prześlicznem z herbami i napisami; w pośród tego pola, wystawiono zieloną *Altanę* żelazną, na wszystkie strony otwartą, rogatkami żelaznemi przeciw dzikiemu zwierzowi obronioną, wewnątrz iak na dole tak w górze zielonym axamitem była wybita, a dno przedniemi krzyżakami wysłane; tam wszedł *Król* z *Królewicem*; dla przednieyszych Panów było miejsce wyniesione około *Altany*, niedźwiedniami zasłane, a dla Dam i reszty Panów *Amfiteatr* z obu stron ogrodzony; cały był pełny, przyległe góry zupełnie okryte ciekawym ludem. Tem piękniejszy był widok, iż zostawiwszy plac wolny koło *Altany*, dalej wysadzono drzewami ulic kilkanaście; wysokie sosny wizerunek prawdziwego lasu przedstawiały. Ledwieśmy przyiechali i zasiedli miejsca swoie kiedy za danym znakiem z rogów i trąb myśliwskich, z miejsc gdzie zwierza trzymali strzelcy Xięcia *Radziwiła*, puszczono 8 łosiów, 3 niedzwiedzi, wilków 25, dzików 23; psy wyuczone, przez knieie napędzały zwierza przed *Altanę*, ani *podobieństwo* opisać tego ryku, tej psów i dzikiego zwierza zaiadłości, krzyku niewiast, tej całej wrzawy; *Król* strzelaiąc z *Altany* sam ubił 3ch dzików; pod wystrzałami *Królewica* padło kilkanaście zwierza, a niedźwiedzia iednego wziął na oszczep; co iest rzadkiej siły i zręczności dowodem. Pociągnęła się ta zabawa aż do 4 po południu; rozdawano mięsiwo, ciasto i różne rozgrzewaiące napoie; strzelców i strażników wXcia *Radziwiła* było 84 w barwę iego suto przybranych, ze strzelbą i z dzidami. Prawdziwie każdy z łatwością mógł poznać, że bogaty i wspaniały *Xiąże*, *Królowi* swemu ucztę i zabawę wyprawia. Bardzo wiele wierszy łacińskich i polskich napisano na to polowanie, te się najlepsze zdawały:

Tu gdzie klęski licznego zwierza i zawody
Niedawno się pierzchliwe śmiele pasły trzody,
Tu gdzie gaj zielonemi cień podaie drzewy
Nie dawno się w ksztalt fali bujne chwiały siewy.
Sławo! któraś Rzymianów widoki wielbiła
Te nam widzieć przewaga daie Radziwiła,
Czy spojrzysz na Patrzące, na zwierzę, na lasy,
Nic wspanialszego dawne nie widziały czasy.
Czym sławne były gmachy i gonitwy w Rzymie,
Toś wzniósł wszystko, na ten plac, wielki Hieronimie!

Dwa nowe Mazury skomponowane na Pjanoforte przez *Nideckiego*, wyszły w składzie Muzyki F: *Klukowskiego*, cena zł: 1.—w Tymże składzie dostać można Uwertury na Pjanoforte z Opery *Cyrulik Sewilski*, cena zł: 2.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Stambułu* d, 25 Wrześ: przed kilku dniami przybył do tej stolicy *Mimidar* z własnoręcznemi listami *Wice Króla Egiptu*

i Syna iego *Jbrahima Baszy* do *Sułtana*; od tego czasu rozeszła się wieść, że *Grecy* przesłali *Jbrahimowi* propozycje, które ten *Basza* za dobre uznaie i wraz z swoim ojcem radzi *Sułtanowi* aby ie przyiął, a tym sposobem ukończyć się mogą wszystkie obce intrygi, oraz nie narazi się Państwo *Ottomańskie* na dalsze niebezpieczaństwo. — Wojsko *Greckie* będące w *Xeromero* tryumfuie, odnosząc codziennie nowe zwycięztwa nad *Turkami*. Niedawno to wojsko uderzyło pod *Kandylą* na zdrajcę *Wornakjotego* który przeszedł na stronę *Turków*, i przymusiło go cofnąć się z znaczną stratą ku *Wonicjanie*, niemniej wzieło w niewolą 15 stronników iego, których odesłano do *Missolongji*. Oprócz tego codziennie zabieraią *Grecy* będący na różnych stanowiskach, transporty *Tureckie* składaiące się z potrzeb wojennych; uważać przeto należy wojsko *Tureckie* będące pod *Missolongją* bardziej za *oblężone* iak *oblegaiące*, gdyż teraz niema związku z *Saloną*, iako też z górą *Waltos* lub *Xeromero*, z której niemoże zejść bezpiecznie, także na morzu zerwali *Grecy* wszelki związek z flottą *Turecką*. z *Nierniec*.

Król Saski ozdobił Xcia *Łukieskiego Karola Ludwika*, orderem domowym *Rucianego wieńca*, a Ministra Sekretarza Stanu a tegoż Xtwa, *Margrabiego Askanto Mansi* wielkim krzyżem *Zasługi cywilnej*. — D. 10 z.m. wyiechał dwór Xcia *Maxymiljana Saskiego* do *Barejtu*, na przyięcie Xczki *Łukieskiej*, przyszłej Małżonki tegoż Xcia, która d. 7 t.m. przybędzie do *Drezna*. — D. 17 z. m. odebrał *Cesarz Austrjacki* z *Presburga*, smutną wiadomość o śmierci Króla *Bawarskiego* Teścia swego, którą udzielił najprzód Arcy Xciu *Franciszkowi Karolowi*, a później *Cesarzowi* i Arcy Xżnie *Zofji*, Córkom nieboszczyka, obiedwie są pogrążone w najdotkliwszym smutku; utrzymuią że *Cesarz* i *Cesarzowa* maią się udać z *Presburga* do *Szloshof*. — W okolicach *Bomon* w Królestwie *Niderlandzkiem* upadło d. 21 z.m. tak wiele *śniegu*, iż zasypał wszystkie drogi, niemniej połamał gałęzie, drzewka owocowe etc: co zrządziło znaczne szkody — Gazeta z *Koblenc* donosi iż w *Niemczech* uczyniono propozycje zmienienia nazwisk łacińskich 12tu miesięcy w roku, które chcą nazywać po niemiecku wyrazem liczbowym to iest: *pierwszy*, *drugi* etc. — Niepotwierdza się wieść umieszczona w kilku gazetach *Niemieckich*, że *Ojciec* S. tak zasłabł iż lękaią się o iego życie. — Donoszą z *Paryża* iż przez 2 dni nieodebrano tam gazet *Angielskich*. — *Rossyni* skomponował nową operę *Machomet II*.

Królowa *Bawarska* wdowa, dla zaspokoienia rodziny Królewskiej, otaczaiących ią osób i całej publiczności, z cichą boleścią i smutkiem znosi nienagrodzoną stratę. Przed wywiezieniem zwłok, Monarchini ta z wielkością duszy i rezygnacją rozczulaiącą wszystkich obecnych, ostatni raz ieszcze pożegnała zmarłego męża. Nachyliła się do trumny iego i obfite łzy wylewaiąc, wziąwszy martwą iego rękę, rzekła: *Żegnam Cię na wieki, dobry ojcze dzieci i najlepszy mój przyiacielu*. Poddaiąc się wyrokom Opatrzności, wróciła potem do pokoiów swoich. —

Kiedy pisma publiczne głoszą wynurzenia wdzięczności dla W. Kopensztettera Doktora Med: i Chir: z Lublina tu przybyłego, pod względem szczególnych zadziwiaiących operacji; ia zachowuiąc w milczeniu nie wygasły obowiązek wdzięczności dla niego za uratowanie mi życie, niespieszyłem się z objawieniem onego, dla tem mocniejszego przekonania się o skuteczności działań iego lekarskich. Lecz kiedy przed dwóma laty złożony przez poprzednie 2 lata *Chroniczną i z kołtunem z komplikowaną chorobą*, oczekiwałem, wyglądałem a podobno życzyłem skończenia sobie przykrego życia; a oddalaiąc się do domu ojca moiego bez innej wszakże nadziei, iak tylko, abym złożył ostatek gasną-

cego istnienia moiego na łonie zkąd wzięło początek; w ówczas czułość ojca moiego, idąc za odgłosem tej samej W. Kopensztettera reputacji, iuż w ówczas ustalonej, znagliła mię, że tak powiem, do przedsiewzięcia mimo zupełne zwątpienie, nie iuż kuracji, ale bardziej tej ieszcze ostatniej próby. Wezwany przybył, a otwartością swoią rozniecaiąc ostatnią iskierkę gasnącej nadziei, wymógł wreście namnie iż mieszkanie do niego przenieść do Lublina zezwoliłem, bardziej iako operat do obserwacji medycznych przeznaczony, aniżeli człowiek kuracji potrzebuiący. Po 25cio dniowym tamże pobycie wróciłem do domu ojca,a niebawnie i do obowiązku mego do Warszawy, tak że od tego czasu, prócz niepowrotnych śladów przeszłej dolegliwości resztę uratowanego życia iemu być dłużnym z wdzięcznością przyznać muszę.—*Józef Mędrzecki Adwokat S.A.K.P.*

DONIESIENIA.

Przy ulicy S. Jerskiej Nr 1765 iest do naięcia Stajnia i Wozownia, każdego czasu, dowiedzieć się na 1 piętrze,

Powracaiącemu wczoraj z domu po Benonach, Rynkiem Nowego miasta, ulicą Freta, Długą i Miodową, zginęły po godzinie 2giej po południu 3 Brzytwy, z których 2 nowe, w imie i nazwisko właściciela opatrzone, iedna stara odchędożona, wszystkie białe kościane okładziny maiące. Uczciwy znalazca zechce się zgłosić z niemi do domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 385, za ich zwrotem stosowne z wdzięcznością wynadgrodzenie odbierze.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Krzesła, Kopersztychy, Komodę, Taborety, Zegar ścienny i.t p. w Warszawie w Rynku Starego Miasta w d. 7 m. i r.b. z południa o godzinie 2 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — Andrz: T r y l l e r o w i c z Kom: T.C.W.M.

Na Nowem Mieście na przeciw Kościoła Franciszkanow, stancja Kawalerska z meblami iest do naięcia miesięcznie, kwartalnie albo rocznie, każdego czasu.

Jest pewna okazja do Wrocławia i Berlina, wygodnym krytym poiazdem na 3 lub 4 Osób, życzące osoby zabrać się, raczą się zgłosić do właściciela domu pod Nr 710 przy ulicy Leśno.

w Handlu Józefowicza dostać można świeżych Winogron Astrachańskich, Herbaty Chińskiej, Grochu zielonego, i Swiec woskowych, przy ulicy Senatorskiej w domu Karolego.

w Domu pod Nr 673 Lit. B. przy ulicy Leszno, znajduią się do sprzedania Meble różne, iako to: Kanapy z Krzesłami, Lustra, Stoły, Łóżka itd. Wiadomość u Właściciela Domu.

w D. 7 m. i r. b. o godzi. 9 rano w Warsz; przy ulicy Alexandrja Nr 2782 różne ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będą; zaś w d. 9 t.m. i r. o godzinie 9 rano przy ulicy Nalewki Nr 2242 różne Ruchomości; oraz w d. 11 m. i r. b. o godzi. 9 rano przy ulicy Długiej Nr 549; także Ruchomości za gotowe pieniądze. — Fran. R y d c e k i Kom. Sąd.

Podaie się do publicznej wiadomości, że w dniu 7 m. i r.b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Podwal pod N. 512, odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych ruchomości iako to ; krzesła, kanapa, zegar, komoda, etc. Zaś tegoż dnia o godzinie 3 z południa przy tejże ulicy pod N. 508, sprzedane będą obrazy, łóżko, kantorek, krzesła, etc. a to za gotowe pieniądze.— Nepomucen *Chmieleński* Komornik Sądo.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łóżka, Szafki, Kantorki, Koperszty-chy i.t.p. w Pradze pod Warszawą, przy ulicy Wołowej w domu pod Nr 231 w dniu 7 m. i r.b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — Andrz: T r y l l e r o w i c z K. T.C.W.M.

(*Za pozwoleniem Zwierzchności*) — *Essencja Orjentalna do mycia się i upiększenia płci.* Niżej podpisany przy ulicy Piwnej N. 99 mieszkaiący, ma zaszczyt uwiadomić Szanow: Publ: iż Essencja Orjentalna przezemnie w Anglji wydoskonalona, a w tutejszej stolicy ieszcze nieznana, u mnie tylko samego iest preperowana, i że dostać iej tylko można flaszki z moią pieczęcią i przepisem użycia po złp. 9, u P. Thugutt kupca tutejszego w sklepie na rogu ulicy Piwnej przeciwko Zamku N. 30. Essencja ta, przez W. Fizyka miasta tutejszego examinowana i za nieszkodliwą uznana, na przedanie której otrzymałem pozwolenie, czyni płeć piękną, białą i delikatną, kolor twarzy czerstwy i kwitnący, odejmuie skorbutyczną czerwoność, trędy, liszaie, zmarszczki i piegi, nadto, najbrzydszą nawet płeć przemienia w piękną i nieprzyiemny odor z ust oddala.

Chr: Fr: E t t i n g e r.

Nr. 836, 7,620 10,040, całkowite, i Nr 14,839, 22,619 ćwirc: do 4 Klassy 28 Loterji zgubione zostały, wygrana iaka paść może, tylko prawdziwym właścicielom którzy w Kontrolli zapisani zostali, wypłaconą będzie.

w Domu przy ulicy Leśno Nr 674, cały appartament składaiący się z 9 pokoi, z niżą do ogrodu, z izbą dla służących, spiżarnią, kuchnią, piekarnią piwnicą, stajnią, wozownią i gorą na skład produktów, iest do naięcia każdego czasu.

Teatr. Dziś 5ty raz Opera *Cyrulik Sewilski.*